

Zadośćuczynienie za wychowywanie dzieci i rezygnację z kariery

5 marca 2020

Podczas sprawy rozwodowej brytyjski sąd zasądził „dodatkowe” zadośćuczynienie dla kobiety, która zrezygnowała z pracy. Absolwentka prawa na Cambridge poświęciła swoją karierę zawodową, aby zajmować się domem i wychowywać dzieci. Czy Waszym zdaniem ta decyzja była słuszna?

W Londynie zapadł niecodzienny wyrok w sprawie rozwodowej, który może okazać się precedensem w sytuacji, gdy jeden z partnerów zrezygnował ze swojego życia zawodowego na rzecz rodziny. Jak czytamy na łamach „The Guardian” swój finał miała sprawa rozvodu prawniczego małżeństwa. Dane pary nie zostały ujawnione, ale wiemy, że rozstanie miało miejsce po prawie dekadzie wspólnego życia. Ich wspólny majątek sięga 10 milionów funtów i w trakcie procesu został podzielony po równo, ale kobieta dostanie dodatkowe 400 tysięcy funtów „odszkodowania”. Przed sądem udowodniono, że dla dobra rodziny i dwójki swoich dzieci postanowiła zrezygnować z kariery zawodowej. A trzeba dodać, że ma wykształcenie prawnicze i jest absolwentką Cambridge.

Sędzie orzekając w tej sprawie zwrócił uwagę, iż mieliśmy do czynienia z „niekorzystną sytuacją w związku”, a poszkodowaną stroną była kobieta. Mężczyzna miał okazję, aby robić karierę zawodową. „[Kobieta] uważała się za rodzica, który wziął główną odpowiedzialność za dzieci” – czytamy w wyroku sądu przytaczanym na łamach „Guardiana”. „Kariera męża miała pierwszeństwo. Zgadzam się, że nietypową jest sytuacja, w której osoba była w niekorzystnej sytuacji pozostając w związku małżeńskim, ale jestem pewien, że jest to jeden z takich przypadków. Doszedłem do wniosku, że odpowiednia kwota

do przyznania za niekorzystną sytuację wynikającą z relacji (...) to suma 400 000 funtów”.

Dodajmy, że w Wielkiej Brytanii obowiązuje prawo precedensowe. Wydany wyrok sądu może okazać się przełomowy w orzecznictwie rozwodowym w całym kraju.

Jak zwracała uwagę Jane Keri, prawniczka prowadzącą sprawę rozwodzącą się kobiety, jej klientka była utalentowaną prawniczką, która poświęciła lukratywną karierę na rzecz rodziny i opieki nad dziećmi. „Mimo że sędzia wyraźnie stwierdził, że decyzja nie powinna wiązać się z roszczeniami wynikającymi z tak wyglądającej relacji, to w naprawdę wyjątkowych okolicznościach słusznie istnieje zasada odszkodowania w prawie rodzinnym. Dotyczyć to może każdego partnera cofającego się w karierze poprzez postawienie rodziny przed ambicjami zawodowymi i zarobkowymi” – cytuje Keri „The Guardian”.

Źródło: PolishExpress.co.uk